

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa



Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym,



www.adoratrici-asc.org



redazioneasc@adoratrici-asc.org

Lima, Peru
5-28 Luglio 2017

Znak nadziei

Kiedy mówimy o nadziei, bardzo często mamy na myśli moc, która pochodzi z wnętrza, wypychając nas ponad to, co jest możliwe dla naszej wyobraźni. Nadzieja jest ścieżką, którą kroczyliśmy, aby uzyskać odpowiedzi. Ta ścieżka to Bóg. On jest odpowiedzią. Dziś bardziej niż kiedykolwiek stajemy w obliczu tego, co papież Franciszek nazwał „wielką próbą”: koronawirusa (COVID 19).

Od 21 lutego, w dniu diagnozy pierwszego przypadku we Włoszech, nasze życie i świat uległy radykalnej zmianie.

Wirus ten zmusił nas do zatrzymania się, położył kres rytmowi szalonego życia, które stworzyło rodzaj zależności w naszym codziennym życiu, dystansując nas od tego, co niezbędne, i doprowadzając do przywiązywania wagi do tego, co zbędne, do tego, co dekonstruuje naszą istotę.

Nasze doświadczenie świadczy o obecności Boga wśród nas. Jest to odpowiedź Boskiej Opatrzności na zubożenie ludzkiego znaczenia. On jest Światłem, do którego musimy dotrzeć, aby zrozumieć, jak suche i smutne stały się nasze serca. Pan wzywa nas do nadania nowego porządku ludzkiemu życiu, innego znaczenia niż stawianie czoła rzeczywistości. Woła nas jak wodę na pustyni, abyśmy przyjęły słowo Światła i odnowiły nadzieję.

Fizyczne dystansowanie, które musimy obserwować, jest najbardziej widocznym znakiem tego, jak Bóg wzywa nas do Niego, aby Go znaleźć i odnaleźć Go w nas samych poprzez okazywanie cierpliwości, słuchania i modlitwy. Wszystko nabiera nowego znaczenia, pierwotnego znaczenia. To powrót do rodziny, do wewnętrznego dialogu, ciszy rozumianej jak inżynier wielkiego placu budowy, naszej świątyni,

w której możemy być otwarte na słowo Jezusa. I to właśnie Ewangelia jest prawdziwym głosem naszego odbicia, naszej siły, oka Ducha Świętego, uczącego nas, aby nie bać się, ale uczyć się lęku przed Tym, który może wszystko zrobić i który jest Światłem dna naszych serc. Wróćmy więc, aby otworzyć nasze oczy i uczynić je naszym. Wróćmy do doceniania tego, co do wczoraj lekceważyliśmy. Wróćmy już do bycia nie mężczyznami i kobietami, ale dziećmi Bożymi. Wróćmy do wiary, która jest darem dla wszystkich, i do zaufania bliźniemu.

Ograniczenia, do których jesteśmy zmuszone, to oddech dla naszej wewnętrznej wolności, wolności niezbędnej do poszukiwania Prawdziwego Dobra, przemiany w obraz i podobieństwo Boga.

Dlatego jesteśmy wezwane, aby odkryć na nowo żar, który może doprowadzić nasze serca do ponownego rozpalenia w ciemnościach, których doświadczamy. Jesteśmy wezwane do przyjęcia znaków naszego Pana, aby przekazać je ludzkości jako znaki nadziei, światła na końcu tunelu, powrotu do Jego miłosiernych ramion.

Dlatego zakaz celebrowania codziennej Eucharystii, dla nas zakonników, wyprowadza nas z naszych elitarnych pomysłów i głęboko osadza w komunii z narodem. Brak tego sprawia, że odkrywamy na nowo wartość ofiary, która nieświadomie popadła w pewien nawyk, tracąc swoją głęboką wartość. Przestrzeganie zasad nie oznacza czucia się uwięzionym lub ograniczonym; oznacza ponowne odnalezienie wnętrza, które może ponownie nadać jakość naszemu życiu wewnętrznemu i relacjom.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC

Wydawca

◇ Znak Nadziei

Przestrzeń Zarządu Generalnego

Wioska Nadziei Specjalne

◇ Trochę historii ...

◇ Marzenie wielu jest Rzeczywistością

◇ Wiele rąk... Jedno, wielkie serce!

◇ Misja w procesie

Ze Świata ASC

◇ Nowe doświadczenie Franciszka i jego ojca

Spis

1	◇ Przeniesienie pięciu tanzanijskich aspirantek	7
	◇ Seminarium o dokumencie dla Amazonii	8
	◇ Dzień skupienia SKC we Wrocławiu	9
	Przestrzeń JPIC/VIVAT	
2	◇ Nikt nie jest nielegalny	10
3	W Zgromadzeniu	
4	◇ Statystyki	11
5	◇ Kalendarz Zarządu Generalnego	14
	◇ Kapituły Regionalne	14
6	◇ Urodziny: Świętujmy życie	14
	◇ Wróćmy do Domu Ojca	14

Trochę historii...



Wioska nadziei rozpoczęła się w 2000 roku z inicjatywy, pragnienia i determinacji dwóch włoskich misjonarzy, którzy byli obecni w Tanzanii od wielu lat: Siostry Rosarii Gargiulo, ASC i Ojca Vincenzo Boselli, CPPS. Powstała jako odpowiedź na jedną z największych sytuacji kryzysowych w krajach afrykańskich, a zwłaszcza w Tanzanii, spowodowaną AIDS.

Zwyczajem było, że osieroczone dzieci zarażone wirusem HIV były często porzucane, przez co skazane były na śmierć lub znalezienie się w sytuacji samotności i choroby. Pierwotnym pomysłem Siostry Rosarii i Ojca Vincenzo było stworzenie miejsca, w którym te odrzucone przez społeczeństwo dzieci mogłyby zostać powitane i otoczone miłością i troską, usuwając je z dyskryminacji i oferując kochające ramiona, aby objąć je, gdy opuszczały ten świat.

Rozwój badań medycznych w dziedzinie HIV, możliwość odpowiedniego odżywiania i świetne warunki higieniczne radykalnie zmieniły początkowy projekt. Program został przekształcony z cennej interwencji z niewielką nadzieją w prawdziwy projekt i namacalną przyszłość. Od budowy pierwszego przyjaznego domu, w którym spędziliby ostatnie tygodnie życia, przeszedł on do realizacji dużej wioski, w której dziś mieszka około 160 dzieci w wieku niemowlęcym do 18 lat i szesnaście domów rodzinnych. Około tuzina młodych dziewcząt uczęszcza i wchodzi na pokład w szkołach zawodowych i poza szkołami średnimi.

Ponadto ośrodek opieki zdrowotnej w wiosce pomaga coraz większej liczbie matek zarażonych wirusem HIV, które decydują się na skorzystanie z usług zdrowotnych, oraz dorosłych, którzy stale korzystają z leczenia HIV, korzystając z przychodni i laboratoriów.

Prawie wszystkie usługi są scentralizowane, aby dostępne zasoby były jak najbardziej efektywne. Ponadto obory, ogrody, sady, stawy rybne, piekarnia i fabryka sera sprawiają, że obiekt jest częściowo samowystarczalny.

Dziś, dwadzieścia lat od początku, wioska nadal stanowi punkt odniesienia dla chorych i latarni nadziei dla słabych.

Przyjaciele Wioski Nadziei



Marzenie wielu jest Rzeczywistością

“Marzenie jednej osoby jest tylko marzeniem.

Marzenie wielu jest Rzeczywistością.”

John Lennon



Wioską Nadziei (VOH) zawsze interesował się Zarząd Generalny, biorąc pod uwagę złożoność i bogactwo misyjne tego dzieła.

Członkinie obecnego Zarządu, wciąż rozważając jak zagwarantować utrzymanie tego dzieła, ustaliły pewne struktury, które mogą zagwarantować przyszłość i kontynuację opieki i wsparcia dla wielu dzieci.

Od 2017 roku Zarząd Generalny rozpoczął dialog z s. Marią Rosarią Gargiulo, założycielką dzieła i z ks. Vincenzo Boselli, bliskim współpracownikiem, siostrami z prowincji Tanzanii i niektórymi organizacjami wolontariatu, które wspierały i nadal pomagają w określeniu struktury zarządzania administracyjnego, która pozwoli utrzymać żywą wizję i misję, dla której Wioska powstała.

Rozpoczęto poszukiwania sposobów zmian w zarządzaniu, które poprzez współuczestnictwo i współodpowiedzialność będą sprzyjać rozwojowi i utrzymaniu Wioski, a także wpłyną na jej rozprzestrzenianie się.

W zeszłym roku została utworzona Rada Zarządzania, która poprzez comiesięczne spotkania planuje interwencje i nadzoruje działania wszystkich sektorów starając się w sposób równy rozdzielać zasoby ludzkie i ekonomiczne w różnych obszarach Wioski i lepiej zarządzać zasobami. Zmierzamy w kierunku utworzenia Rady Administracyjnej, aby zapewnić stabilność w zwykłym i nadzwyczajnym zarządzaniu tym dziełem, które znacznie rozwinęło się.

W dniu 25 stycznia br. zaproponowaliśmy spotkanie, które było okazją, by połączyć umysły i ręce tych wszystkich, którzy wspierają Wioskę VOH; był to dzień refleksji nad projektem, który Zgromadzenie stara się rozwijać poprzez słuchanie wszystkich, którzy obiecali swoje zaangażowanie w realizację „działa”.

W Rzymie w obiekcie Villa Pamphili spotkało się wielu wolontariuszy i różne stowarzyszenia zaangażowane w wsparcie i udział w projekcie.

S. Nadia Coppa, Przełożona Generalna, wyraziła uznanie i wdzięczność s. Marii Rosarii i ks. Vincenzo za intuicję i odwagę, z jaką realizowali ten misyjny projekt, cenny dla rozwoju duchowego i charyzmatycznego oraz podziękowała wielu wolontariuszom, którzy nieustraszenie na różne sposoby tworzyli to, czym jest dziś Wioska: dzieło innowacyjne o dużym oddziaływaniu społecznym.

W ten sposób chcemy poszerzyć kręgi współpracy i przyjaźni, szukając metod, które pozwolą, by współpraca była bardziej zorganizowana i efektywna.

S. Bridget Pulickakunnel, ASC

Wiele rąk... Jedno, wielkie serce!

Sobota 25 stycznia była historycznym dniem dla Zarządu Generalnego. Proces towarzyszenia dla Wioski Nadziei, który od kilku lat jest bardziej bezpośrednio śledzony przez s. Nadię Coppę, przełożoną generalną, s. Bridget Pulickakunnel, radną generalną i s. Manuelę Nocco, ekonomkę generalną, spełniło pragnienie spotkania ze wszystkimi stowarzyszeniami i wolontariuszami, którzy od 18 lat współpracują i wspierają Wioskę Nadziei. Sto pięćdziesiąt sześć osób z całych Włoch zarejestrowało się w punkcie rejestracji. Wszyscy przybyli radośni i wdzięczni za doświadczenie transformacji w Wiosce Nadziei, która ma zdolność otwarcia ducha każdego odwiedzającego na ponowne odkrycie daru uśmiechu i miłości na twarzach dzieci, które przyjmuje wioska.

Siostra Rosaria Gargiulo, ASC, i ksiądz Vincenzo Boselli, CPPS, przybyli z tej okazji. Obydwoje byli marzycielami i założycielami tego obiektu, który rozpoczął się od historii śmierci i stał się narzędziem życia wielu ludzi. Razem z nimi przybył ojciec Alessandro Manzo CPPS, prezes zarządu w wiosce nadziei.

Dla Zarządu Generalnego Wioska Nadziei jest pełnym wyrazem duchowości Krwi Chrystusa, Tajemnicy Paschalnej, która uczy nas, jak cierpienie jest źródłem odrodzenia fizycznego i duchowego, ponieważ jest owocem Prawdziwej Miłości. Fakt, że prace rosły wykładniczo, dzięki pomocy i zaangażowaniu tak wielu dobroczyńców, którzy przez lata również tworzyli fundamenty gwarantujące ich zrównoważony rozwój, świadczą o tym, że wioska nie należy wyłącznie do nas, to znaczy Adoraterek Tanzanii lub Zgromadzenia. Należy do wszystkich tych, którzy zaangażowali swoje energie w utrzymanie tej oazy nadziei przy życiu. Kierując się takimi rezultatami oraz radością i wytrwałością, z jaką są one osiągnięte, Zarząd chce kontynuować ten proces umacniania dialogu z różnymi rzeczywistościami,



niesienia wsparcia i zapewnienia przetrwania Ducha Świętego w ludziach i ich sercach.

Dlatego też w Villa Doria Pamphili w Rzymie odbyło się skuteczne spotkanie, podczas którego wystąpili prelegenci na różne tematy oraz liczne opinie dotyczące życia w wiosce. Świadectwa doświadczeń wiernych gości wioski, którzy z czasem widzieli narodziny i wychowanie dzieci, których historie, imiona, pragnienia i obawy znali. A następnie grupa ASC z Tanzanii, członkowie nowego zarządu regionalnego, siostry ze wspólnoty Cesena i siostra Martha Kwimba ze wspólnoty nowicjatu zachwyciły zgromadzonych pieśniami w języku suahili, angażując i poruszając wszystkich. Taniec święty towarzyszył głoszeniu Słowa Bożego i innym chwilom twórczej modlitwy przygotowanej przez grupę Berit, reprezentowaną przez kapłanów i seminarzystów Misjonarzy Krwi Chrystusa. Na koniec prezentacje s. Mimmy Scalera, ASC, ks. Alessandro Manzi, CPPS, profesora i wolontariuszki Federiki pomogły uczestnikom zobaczyć placówkę z różnych perspektyw.

Dzień zakończył się w duchu braterstwa i radości z wdzięcznymi sercami i pragnieniem kontynuowania wspólnej podróży, ponownego spotkania, aby wspólnie szukać sposobów, by móc towarzyszyć obecności Chrystusa na świecie.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



Misja w procesie

Wystarczy mrugnięcie okiem, aby zrozumieć, że Wioska Nadziei w Afryce, gdzie niebo wydaje się niższe, a czas płynie wolniej bez szaleństwa, do którego jesteśmy przyzwyczajeni, jest dziełem, które wciąż przekazuje nam, że „kawałek nieba się zepsuł.” Komunikuje również, że ubóstwo, które wydaje się zbieżne z nędzą, nie wydaje się dramatyczne, ponieważ przyszłość opiera się na uśmiechach dzieci.

W naszym języku, jako nieco ekscentryczni i oderwani ludzie Zachodu (czujemy się nad nimi), nie mamy trudności z powiedzeniem, że chociaż są pozbawieni niektórych podstawowych praw (zdrowie, edukacja, mieszkanie i jedzenie), trudno nam myśleć, że dziecko Afryki, nieistotne dla większości świata, może nam coś powiedzieć. Wioska Nadziei z drugiej strony jest sama w sobie na jednym z tych geograficznych i egzystencjalnych obrzeży, których nie ma na mapach ani w notatkach socjologii, ale znajduje się między Pismem Świętym a stronami gazety, którą często powierzchownie przeglądamy.

Moim skromnym zdaniem w tym miejscu wypełnia się misja Kościoła polegająca na zrzucaniu innych z krzyża. Przewyciężając wszelki formalizm, Kościół ten pisze czynami „Ewangelii Wielkanocy”. Twarze osób mieszkających w wiosce są propozycją, a jednocześnie prowokacją dla anorektyczek, bulimików i „kanapowych ziemniaków” naszego społeczeństwa o globalizacji obojętności, by przepisać Ewangelię przez przewyciężenie wystarczalności i powierzchowności za pomocą którego staramy się być i czuć chrześcijanami.

Parafie i nasze wspólnoty są często parkingami, na których w trudnych czasach poszukuje się ochrony. Gdybyśmy je sfotografowali, nie miałibyśmy trudności ze znalezieniem ludzi pochłoniętych sobą i siedzących wygodnie na widowni, aby podziwiać obskurne pokazy, w których nauczane są potrzeby ludzkości. Wioska Nadziei prosi nas o usunięcie gwoździ wszystkich, którzy wciąż tkwią na krzyżach trzeciego tysiąclecia. Prosi nas, abyśmy nie odsunęli się na bok, ale nadali godność każdej osobie, która jest warta Krwi Chrystusa. Czyż przyjmowanie, kształcenie i uzdrawianie nie są może sposobami, w jakie Jezus, pierwszy wyjmujący gwoździe w historii i pierwszy niezakazany Kościół następnego dnia, wskazał, że

my również możemy należeć do ludzi wyjmujących gwoździe?

Wioska Nadziei to wspólnota świadków. Jest to Kościół, który staje się najmniejszy, aby walczyć z narodem.

Praca ta rozpoczęła się od bezwarunkowego zaangażowania mężczyzny i kobiety w życie Chrystusa i Kościoła w odpowiedzi na wezwanie Pana. Ta odpowiedź wzywa nas ponownie, abyśmy żyli obok naszego drogiego sąsiada w zobowiązaniu wobec ubogich. Wzywa nas, abyśmy pozwolili się kochać przez nich bez korzystania z nich i oddać się głodnym i spragnionym, aby usunąć gwoździe z trudnych sytuacji i stanąć po stronie tych, którzy nie mają dostępu do podstawowych potrzeb, takich jak jedzenie, mieszkanie i edukacja.

Z datków ofiarowanych przez s. Rosarię i księdza Vincenzo wielu wolontariuszy było zaangażowanych w tę pracę nadziei. Dotknięci i sprowokowani, być może nawet nie wiedząc o tym, uzyskali tytuł bycia częścią Kościoła tych, którzy zdejmują innych z krzyża, co ma swój cel w nowej ewangelizacji. Są częścią Kościoła, który się nie sprzedaje, ale szuka dobra, podnosząc głos przeciwko wszelkim nadużyciom i jest gotowy zejść na ziemię bez oszczędzania się.

Misja trwa...



S. Mimma Scalera, ASC

Nowe doświadczenie Franciszka i jego ojca



Jedenastoletni Francis i jego ojciec Augustine Sio z Grand Cess w Liberii liczyli na chirurgiczną naprawę stopy chłopca przez lekarzy w Shriners Hospital w St. Louis. Ale musieli pokonać kilka przeszkód.

Dwudniowa podróż międzynarodowa rozpoczęła się od dwugodzinnej podróży z Grand Cess do Monrowii. Wieczorem 19 lutego trzej podróżni opuścili Monrovię do Waszyngtonu przez Brukselę. Pierwszy etap trwał 6 i pół godziny. Postój trwał pięć godzin. Wszyscy z zadowoleniem przyjęli nocleg, aby wziąć prysznic i spać na prawdziwym łóżku. Druga część trwała dziewięć godzin.

Oczywiście dla Franciszka i Augustyna wszystko było nowe, pierwsze doświadczenie. Linie lotnicze Southwest Airlines uhonorowały Francisca w dniu jego urodzin. Mógł odwiedzić kokpit i usiąść na fotelu pilota, aby zrobić zdjęcie. Wszyscy w samolocie śpiewali mu „Happy Birthday”, a niektórzy wręczyli prezenty.

Potem przyszła podróż do Rummy i wiele innych nowości: tort urodzinowy i kartki urodzinowe (urodziny nie są obchodzone w Liberii), impreza Mardi Gras, Bingo z Siostrami w Clementine Hall, doświadczenie śniegu, jazda wózkiem golfowym, telewizja w swoim pokoju i możliwość oglądania filmów i meczy piłkarskich, nowe jedzenie, zimowe płaszcze i swetry itp. Masz pomysł lub jak mówią w Liberii: „Dostajesz mnie?”

Początkowa konsultacja chirurgiczna w Shriners Hospital miała miejsce 5 marca.

Sios i siostra Therese z pewnością czują się jak w domu i są mile widziani w Rumie, i pokonują zmęczenie spowodowane różnicą czasu. Siostra Teresa zaczęła uczyć Franciszka wymowy i czytania.

Augustine pomógł w czyszczeniu pekanów i

niektórych prac na zewnątrz, ponieważ temperatury są cieplejsze (najniższa temperatura w Liberii wynosi około 70 F). Siostry i współpracownicy hojnie dzielili się z nimi ciepłą odzieżą i innymi przedmiotami.

Ojciec i syn użyli WhatsApp do połączenia z żoną i mamą Marie i Ishmel, synem i młodszym bratem, w Grand Cess.

Zapytany o swoje pierwsze 10 dni w Rumie, Francis powiedział: „Uwielbiam to miejsce ze względu na Siostry i ludzi, którzy tu pracują”.

Augustine powiedział: „Czuję się swobodnie, ponieważ nie ma zawstydzenia. Podoba mi się fakt, że czas jest dokładniejszy niż w Liberii. Ludzie są przyjaźni i istnieje swobodne zachowanie.”

S. Therese Wetta, ASC



Przeniesienie pięciu tanzańskich aspirantek do domu formacyjnego Postulatu w Chibumagwa

„Z radością dziękujemy Bogu, który w swojej dobroci wezwał nas do wypełnienia naszej chrzcielnej konsekracji naśladować Jezusa Pana w życiu adoracji, które przynagla nas do posługi apostołskiej. (KŻ 1) A my, Adoratorki Tanzanii, dziękujemy Bogu za dar powołania, przekazany pięciu postulantom:

- Witnes Vicent Manyilize
- Secilia Raymond Bayo
- Maria Emanueli Ng’eni
- Adventina Experius Barugumamu
- Justa Martini Bihazi



11 marca 2020 r. te pięć kobiet, aspirantek do życia zakonnego, przygotowało się na dalszą drogę pogłębienia swojego wezwania do naszego Zgromadzenia. Są z nami od pięciu lat, aby ukończyć szkołę średnią. Po ukończeniu studiów postanowiły pogłębić swoje życie bycia uczniem wśród Adoratorek.

Trudno było opuścić środowisko i ludzi, do których przywykły w Domu Formacyjnym w Manyoni. Przed wyjazdem otrzymały błogosławieństwo od ich wychowawcy, s. Venosy Joseph, Sióstr wspólnoty Manyoni oraz słowa zachęty od przełożonej regionalnej s. Lucyny, aby kontynuować podróż.

Do Chibumagwy młodym kobietom towarzyszyła przełożona regionalna, radna s. Theresia Evarist i nauczycielka postulantek, s. Venosa Joseph. Wspólnota Chibumagwa powitała

je z radością. Kiedy przybyły, dom nagle wypełnił się radością, przerywając ciszę trzech lat nieobecności postulantek. Zaprawdę, Bóg jest Dobry we wszystkim w swoim czasie!

Po przybyciu nastąpił powitalny rytuał: przełożona regionalna, s. Theresia Evarist (radna i dyrektor formacji), postulante, s. Francisca Thomas (przełożona wspólnoty) i s. Immakulata Michael w procesji dotarły do małego kościoła wspólnoty. Tutaj S. Lucyna poprowadziła chwilę modlitwy, podczas której powierzyła postulante naszemu Nauczycielowi. Życzyła im dobrej drogi formacji i wierności modlitwie, w której mogą znaleźć odpowiedź na swoją drogę formacyjną. Formatorka aspirantek, s. Venosa Joseph, przekazała osobistą dokumentację ich nowej formatorce, s. Vaileth Adriano, której podziękowała s. Lucyna za jej dyspozycyjność.

Jak widać na zdjęciach, młode kobiety są szczęśliwe, gotowe poświęcić się temu etapowi podróży w życiu konsekrowanym Panu Jezusowi, który oddał Swoją krew za nasze zbawienie. Zawieramy je św. Marii De Mattias i św. Kasprowi Del Bufalo, aby dzięki ich wstawiennictwu otrzymały łaski niezbędne do postępu na drodze wiary, poznając i zakochując się coraz bardziej w Jezusie, aby się otworzyć na dar dla ludzkości. Niech Bóg je błogosławi i prowadzi.



S. Lucina Johanness, ASC

Seminarium o dokumentacji dla Amazonii



Seminarium na temat niektórych dokumentów na temat Amazonii odbyło się w dniach 22-23 lutego 2020 r. w regionalnym domu Manaus w sali poświęconej s. Vivian Miller. Zorganizowały to mistrzynie formacji nowicjatu i aspirantury. Nowicjuszkę pierwszego roku Benedita Pinto i Joice Duarte, zarówno z diecezji Xingu w Para, jak i nowicjuszkę Maria Neurice Oliveira z diecezji Coari w Amazonii oraz Jandervania dos Santos i aspirantka Elizandra Pereira, obie z Archidiecezji Santarém (Para), uczestniczyły w seminarium.

Celem seminarium było dokonanie przeglądu i przestudiowanie historii Kościoła w Amazonii, Kościoła ucieleśnionego w tej rzeczywistości „od zawsze cierpiącego, reprezentowanego przede wszystkim przez ludność tubylczą, żyjącą wzdłuż rzeki, quilombos (wspólnoty zbiegłych niewolników powstałe w czasach kolonialnych), ekstraktory lateksowe i migranci z peryferii. W ośrodkach miejskich Kościół działa, zachęcając wspólnoty do poszanowania historii i religijności

”. Zawsze walczyła o życie, z heroizmem, a nawet męczeństwem, które są widoczne w wydarzeniach, relacjach i świadectwach misjonarzy, którzy proroczo głosili Ewangelię na przesiąkniętej krwią ziemi Amazonii.

Seminarium obejmowało aspekty debaty i świadectwa misyjnego przedstawione przez Siostry Adorantki Krwi Chrystusa. Dzielenie się życiem i misją wzbogaciło prezentacje. Był to czas wdzięczności, pamięci i zaangażowania w naszą misję ASC, która jest obecna także w rzeczywistości Amazonii.

S. Clara Albuquerque, ASC



Dzień skupienia dla Stowarzyszenia Krwi Chrystusa we Wrocławiu

15 lutego br. w parafii pw. św. Alberta Wielkiego we Wrocławiu odbył się dzień skupienia dla członków SKC działających przy parafiach na terenie miasta Wrocławia.

Na tę okoliczność przygotowałam konferencję „O Najdroższej Krwi Chrystusa” i ona rozpoczęła kilkugodzinny czas skupienia. Refleksję rozpoczęłam od sceny z filmu pt. „Pasja”, w której jest pokazane jak po okrutnym biczowaniu Jezusa, Matka Boża z wielką czcią zbiera z posadzki krew swojego Syna. Robi to z wielką miłością i szacunkiem, aby Jezusowa Krew nie była zdeptana i zbezczeszczona, aby żadna kropla Boskiej Krwi nie została zmarnowana. Maryja jest ukazana jako pierwsza Adorantka Krwi Chrystusa. Przez wieki tajemnicę Najdroższej Krwi Chrystusa zgłębiało wielu świętych, odkrywając coraz głębiej znaczenie Ofiary jaką Jezus złożył na krzyżu jako Baranek Paschalny. Wspomniałam, że dzisiaj zwykle tajemnice Krwi Chrystusa rozważamy przez pryzmat Eucharystii i Krzyża. W Wieczerniku i na Golgocie Chrystus dał nam swoją Krew na odpuszczenie grzechów. Kiedy mówimy o Krwi Chrystusa, mówimy o całej Osobie Chrystusa, który nas swoją Krwią odkupił. Symbol Krwi Chrystusa oznacza życie i ofiarę. Krew płynąca z przebitego Serca Jezusa jest źródłem odkupienia i darem nowego życia. Kontemplując droгоценą Krew Jezusa, znak Jego ofiarowania się z miłości do ludzi, człowiek wierzący uczy się dostrzegać i cenić godność każdej osoby. Ufając potędze krzyża i zbawczej mocy krwi Chrystusa może być obecny we

wszystkich miejscach bólu, wszędzie tam ... gdzie prowadzić będzie współczująca miłość, czerpana z przebitego boku i Serca Jezusa. Krew Chrystusa woła nas! Wzywa nas! Podczas każdej Mszy Świętej z wiarą zbliżajmy się do ołtarza zbawczej Ofiary Jezusa Chrystusa. Przyjmujemy, adorujemy i uwielbiamy Najdroższą Krew Niepokalanego Baranka przelaną dla naszego zbawienia.

Po konferencji miała miejsce Adoracja Najświętszego Ciała i Krwi Jezusa. Zakończenie adoracji poprzedzone było odmówieniem Koronki do Krwi Chrystusa. W tajemnicach 7 przelań Krwi Jezusa zostały zanurzone potrzeby Kościoła i świata. Kulminacyjnym punktem dnia była Msza Święta sprawowana w intencji dziękczynnej za miłość i łaski otrzymywane od Zmartwychwstałego Pana, z prośbą o silną wiarę i odwagę do męznego ogłaszania orędzia zbawienia. A także w intencjach rodzin stowarzyszonych, przyjaciół, dobroczyńców i posługujących kapłanów. Po komunii świętej wszyscy zebrani na Eucharystii odmówili Akt ofiarowania się Najdroższej Krwi Chrystusa. Po błogosławieństwie i zakończonej Mszy Świętej uczestnicy liturgii udali się na Agapę. Gospodarzami tego przyjęcia byli ojcowie franciszkanie wraz z miejscowym Stowarzyszeniem Krwi Chrystusa. Po posiłku był czas na prezentację grup z terenu Wrocławia, przekazanie informacji, spraw bieżących oraz świadectwa. Skupienie zakończyło się odmówieniem Koronki do Bożego Miłosierdzia i błogosławieństwem na rozesłanie.

S. Bernadetta Pajdzik, ASC



Nikt nie jest nielegalny!



Z hasłem „Nikt nie jest nielegalny” z przyjemnością piszę kilka linijek o moich doświadczeniach z migrantami i uchodźcami w Hiszpanii, aby być głosem dla pozbawionych głosu. Cicha akcja odbyła się 23 listopada, zorganizowana przez colectivonoviolencia.org. Polegał on na milczeniu bez ruchu przez 30 minut, a następnie marszu i protestach przez 30 minut między południem a północą tego dnia przy bramie CIE (Centrum Identyfikacji i Deportacji) w Madrycie, niosąc sztandary z prośbą o zamknięcie CIE.

„Brak przemocy jest największą dostępną ludzką mocą. Jest najskuteczniejszą bronią zniszczenia, jaką kiedykolwiek wymyślił człowiek”. (Gandhi)

„Nadal będą przychodzić i umierać, ale nie ma muru, który powstrzymałby marzenia”. (Rosa Montero) To były niektóre z haseł, których używaliśmy jako broni.

Siedemdziesiąt procent osób przetrzymywanych w CIE wjechało nielegalnie do Hiszpanii. Pięć procent jest tam z powodu różnych przestępstw. Niektóre osoby popełniły przestępstwa, ale większość jest tam, ponieważ są nieudokumentowane, a to jedyne przestępstwo, o które są oskarżani. Siedemdziesiąt siedem procent spędza średnio 30 dni w CIE, a jeśli zostaną zwolnieni (maksymalna liczba dni pobytu wynosi 60), oznacza to bezpłatne cierpienie. Dlaczego? Ponieważ po zwolnieniu nie otrzymują żadnego rozwiązania. Są porzuceni na ulicach. Braki strukturalne zostały potępione. Osoby niepełnoletnie są internowane (co jest nielegalne, ponieważ muszą być przyjmowane do ośrodków ochrony dzieci). Szczególnie wrażliwe osoby z problemami zdrowotnymi nie są identyfikowane. Istnieją przeszkody w składaniu wniosków o ochronę, przeszkody w dostępie do centrów

organizacji pozarządowych. Zatrzymani nie znają swoich praw.

Imigranci spotykają się z trudnymi i okrutnymi podróżami, podczas których wielu traci życie i dosłownie rzuca się w morze, niezależnie od tego, czy umieją pływać, czy nie, aby dotrzeć do miejsca, w którym mogą żyć z godnością. Po tych wszystkich cierpieniach w krajach, do których przybywają, cierpienie jest jeszcze większe, ponieważ nie są akceptowani. Są pogardzani, znajdują się w opłakanym stanie i są zamknięci! Według Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji w tym roku 1041 osób zmarło na Morzu Śródziemnym.

I dlaczego opuszczają swoje ziemie? Powodem jest brak możliwości: bezrobocie, bieda, przemoc, konflikty zbrojne, głód, zmiany klimatu, grabież ich zasobów naturalnych przez międzynarodowe korporacje z krajów Północy (Europa, Stany Zjednoczone, Chiny), utrzymanie reżimów dyktatorskich którzy wzbogacają się uciskiem ludzi, atakami na środowisko dokonywanymi przez korporacje międzynarodowe chronione prawem tych samych reżimów dyktatorskich, gromadzeniem ziemi itp. Wszystko zmusza ich do



opuszczenia domów: „Kradniemy ich przyszłość”.

Z tego powodu nasze pokojowe działanie jest potępianiem przez ogłuszającą ciszę i stałą obecność (od południa do północy). Jako członkinie międzynarodowej grupy VIVAT, która łączy się z innymi członkami kongregacji, mogłyśmy przedstawić sprawę UPR (Universal Periodic Review) w Genewskim Centrum za potępianie łamania praw człowieka migrantów. To była dla mnie okazja, aby odpowiedzieć na wołanie biednych i solidarnie z cierpiącą ludzkością.

S. Teresa Martinez Montiel, ASC

STATYSTYKA ASC WEDŁUG KRAJÓW
31 grudnia 2019

Kraj 26	Ś.W.	Ś.Cz.	Nowicjuszki	Kandydatki	Przeszły do innego zgromadzenia	Na eksklaustracji	Odeszły	Zmarły	Wspólnoty
Albania	04	00	00	00	00	00	00	00	02
Argentyna	07	00	00	00	00	00	00	00	03
Australia	10	00	00	00	00	00	00	00	02
Białoruś	03	00	00	00	00	00	00	00	01
Boliwia	07	01	01	00	00	00	01	00	03
Bośnia-Herc.	40	01	00	00	00	00	00	00	09
Brazylia	48	00	04	00	00	00	00	01	11
Korea	12	02	03	00	00	00	00	00	02
Chorwacja	109	01	00	02	00	00	01	00	19
Filipiny	08	00	00	00	00	00	00	00	03
Niemcy	13+	00	00	00	00	00	00	02	3*
Gwatemala	01	00	00	00	00	00	00	00	00
Gwinea B.	07	05	02	02	00	00	00	00	03
Indie	61	11	04	07	00	00	00	00	16
Włochy	437+	01	00	02	00	00	00	23	65**
Liechtenstein	14	00	00	00	00	00	00	01	01
Mozambik	03	00	00	00	00	00	00	00	01
Peru	04	00	00	00	00	00	00	00	01
Polska	58	01	00	01	00	00	01	02	08
Rosja	03	00	00	00	00	00	00	00	01
Hiszpania	07	00	00	00	00	00	00	00	02
Szwajcaria	03	00	00	00	00	00	00	02	01
Stany Zjednoczone	165	03	01	00	00	00	00	06	20
Tanzania	61	19	04	00	00	00	00	00	10
Wietnam	05	00	00	00	00	00	00	00	01
Liberia	02	00	00	00	00	00	00	00	01
ŁĄCZNIE	1.092	45	19	14	00	00	3	37	188

W miejscach, gdzie pojawia się znak +, liczba odnosi się do całkowitej liczby wspólnot lub mniszek należących do więcej niż jednego regionu.

*Wliczając w to dom ogólny i dom należący do innych regionów obecnych na terytorium Włoch.

Łącznie

Śluby wieczyste	1.092
Śluby czasowe	45
Razem ASC	1.137
Nowicjuszki	19
Postulantki	14
Przeszły do innego zgromadzenia	0
Na eksklaustracji	0
Odeszły	3
Zmarły	37
Wspólnoty	188

Załącznik nr1

STATYSTYKA ASC WEDŁUG REGIONÓW
31 grudnia 2019

KRAJ	Ś.W.	Ś.Cz.	Nowicjuszeki	Kandydatki	Przeszły do innego zgromadzenia	Na eksklaustracji	Odeszły	Zmarły	Wspólnoty
Brazylia	52	00	04	00	00	00	00	01	12
Indie	69	11	04	07	00	00	00	00	17
Włochy	447	06	02	04	00	0	0	23	76**
Schaan	27	00	00	00	00	00	00	05	03
Stany Zjednoczone	195	06	05	00	00	00	01	06	26
Tanzania	69	19	04	00	00	00	00	00	12
Polska	69	01	00	01	00	00	01	02	11
Zagrzeb	164	02	00	02	00	00	01	00	31
ŁĄCZNIE	1.092	45	19	14	00	00	03	37	188

* Z domem generalnym i nowicjatem Zgromadzenia

Łącznie

Śluby wieczyste	1.092
Śluby czasowe	45
Razem ASC	1.137
Nowicjuszeki	19
Kandydatki	14
Przeszły do innego zgromadzenia	0
Na eksklaustracji	0
Odeszły	3
Zmarły	37
Wspólnoty	188

2019 - WZROST I SPADEK SIÓSTR WEDŁUG:
PIERWSZEJ I WIECZYSTEJ PROFESJI – ODESZŁY LUB ZMARŁY

	Złożyły Pierwszą Profesję	Odeszły po Profesji Czasowej	Złożyły Profesję Wieczystą	Odeszły po Profesji Wieczystej	Przeszły do innego zgromadzenia	Zmarłe Siostry
Albania	00	00	00	00	00	00
Argentyna	00	00	00	00	00	00
Australia	00	00	00	00	00	00
Białoruś	00	00	00	00	00	00
Boliwia	00	00	00	01	00	00
Bośnia-Herc.	00	00	00	00	00	00
Brazylia	00	00	00	00	00	01
Korea	01	00	02	00	00	00
Chorwacja	02	00	00	01	00	00
Filipiny	00	00	00	00	00	00
Niemcy	00	00	00	00	00	02
Gwatemala	00	00	00	00	00	00
Gwinea B.	00	00	01	00	00	00
Indie	00	00	00	00	00	00
Włochy	00	00	00	00	00	23
Liechtenstein	00	00	00	00	00	01
Mozambik	00	00	00	00	00	00
Peru	00	00	00	00	00	00
Polska	00	00	00	01	00	02
Rosja	00	00	00	00	00	00
Hiszpania	00	00	00	00	00	00
Szwajcaria	00	00	00	00	00	02
Stany Zjednoczone	01	00	00	00	00	06
Tanzania	04	00	00	00	00	00
Vietnam	00	00	00	00	00	00
Liberia	00	00	00	00	00	00
ŁĄCZNIE	08	00	03	03	00	37

WZROST		SPADEK	
Śluby Czasowe	08	Śluby Czasowe	00
Śluby Wieczyste	03	Śluby Wieczyste	03
		Śmierć	37
		Do innego zgromadzenia	00



27 kwietnia – 5 maja: S. Nadia i S. Matija uczestniczą w Kapitulie Wyborczej Regionu Zagrzeb

Terminy podane w kalendarzu mogą ulec zmianie w związku z rządowymi przepisami dotyczącymi zapobiegania i kontroli infekcji koronawirusowej.

Kapituły Regionalne
1-3 maja 2020
Region Zagrzeb



Urodziny: Świętujmy życie

30	S. Lourdu Sagaya Selvi	03/04/1990	Indie
40	S. Florida Evaristi Malenda	17/04/1980	Tanzania
60	S. Emanuela (Ivusa)Skarica	13/04/1960	Zagrzeb
70	S. Veronika (Mara) Rados	04/04/1950	Zagrzeb
	S. Cosimina Resta	28/04/1950	Włochy
90	S. Tarcisia Roths	11/04/1930	USA
	S. Ursula Schones	19/04/1930	USA
100	S. Rosina Gentile	22/04/1920	Włochy



Wiadomości Międzynarodowe
Adoratorki Krwi Chrystusa

Miesięcznik informacyjny
prowadzony przez
Adoratorki Krwi Chrystusa
Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny
Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym
Rok XXII, Wydanie 4, kwiecień 2020

Komitet redakcyjny
Maria Grazia Boccamazzo, ASC
Debora Brunetti

Tłumaczenie:
S. Klementina Barbić - chorwacki
S. Betty Adams - angielski
S. Martina Marco - kiswahili
S. Bożena Hulisz - polski
S. Clara Albuquerque - portugalski
S. Miriam Ortiz - hiszpański
S. Johanna Rubin - niemiecki



**Wróciły do
Domu Ojca**

02/03/2020 **S. Giuseppina Bruno**

Włochy

10/03/2020 **S. Bernice Taylor**

USA